

Sygn. akt **II AKa 156/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Olszewski (spr.)
Sędziowie:	SA Stanisław Stankiewicz SA Bogumiła Metecka-Draus
Protokolant:	sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marzeny Paterek

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r. sprawy

W. B.

oskarżonego z art. 148 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt II K 45/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego W. B. uznaje za winnego tego, że w dniu 8 listopada 2013 r. w G., działając z zamiarem spowodowania choroby realnie zagrażającej życiu, ugodził A. S. nożem w lewą, górną część klatki piersiowej, czym spowodował obrażenia w postaci rany klutej klatki piersiowej z uszkodzeniem serca z masywnym krwotokiem i tamponadą serca, w wyniku których to obrażeń pokrzywdzony zmarł, tj. uznaje W. B. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i za to przestępstwo, na podstawie art. 156 § 3 k.k., wymierza mu karę

6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. D. kwotę

921,87 (dziewięćset dwadzieścia jeden 87/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu przed Sądem Apelacyjnym;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i od opłaty za obie instancje.

Sygn. akt II AKa 156/14

UZASADNIENIE

W. B. został oskarżony o to, że:

w dniu 8 listopada 2013r., w mieszkaniu przy ul. (...) w G., będąc w stanie nietrzeźwości (0,25mg/l), działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia A. S., ugodził go nożem w klatkę piersiową, czym spowodował obrażenia w postaci rany klutej klatki piersiowej z uszkodzeniem serca z masywnym krwotokiem i tamponadą serca, w wyniku których to obrażeń pokrzywdzony zmarł,

tj. o czyn z art. 148 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 8 maja 2014r. oskarżonego **W. B.** uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku z tą zmianą, że przyjęto, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. S., to jest popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 148 § 1 k.k., wymierzono mu karę 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, zaliczono oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności od 8 listopada 2013r. do dnia 8 maja 2014r..

Nadto, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat J. D. kwotę 1254,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, zwolniono oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, zaliczając wydatki poniesione w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego.

Wyrokowi zarzucił:

„1. Obrazę przepisów prawa materialnego mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez nietrafną interpretację art. 148 § 1 k.k. polegającą na błędnym uznaniu, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. S., w sytuacji gdy w realiach materiału dowodowego nie sposób przypisać oskarżonemu takiego działania, co w konsekwencji winno skutkować zmianą kwalifikacji prawnej czynu z art. 156 § 3 k.k.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż okoliczności w jakich doszło do spowodowania obrażeń ciała – celowość zadania ciosu w newralgiczne miejsce na ciele pokrzywdzonego oraz zakres obrażeń w sposób jednoznaczny wskazują na działanie oskarżonego ze świadomością spowodowania śmierci pokrzywdzonego i godzenia się na to.”

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku ”poprzez przyjęcie, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 156 § 3 k.k. i wymierzenie kary łagodniejszej, a nadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu (powiększonych o podatek VAT) na etapie postępowania apelacyjnego, które nie zostały zapłacone w całości ani w części.”

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, a następnie wszechstronnie ocenił zebrane dowody. Na ich podstawie dokonał ustaleń faktycznych, które nie budzą wątpliwości.

Natomiast wątpliwości wzbudziło ustalenie zamiaru oskarżonego. Słusznie apelacja podnosi, że odtworzenie przez sąd zamiaru sprawcy jest jednym z najtrudniejszych problemów praktyki sądowej.

W przedmiotowej sprawie, W. B. konsekwentnie przeczył tezie, że chciał zabić kolegę A. S. (tak przyjął w akcie oskarżenia prokurator), czy też co najmniej godził się na jego śmierć zadając cios nożem (tak ustalił sąd rozstrzygający). Ustalenie zatem zamiaru oskarżonego czyli odtworzenie swoistego procesu myślowego sprawcy w chwili czynu wymaga precyzyjnej oceny dowodów, opisujących zachowanie uczestników zdarzenia, rodzaj czynności podejmowanych przez oskarżonego w trakcie zajścia, rodzaj użytego narzędzia, ilość, siłę i miejsce ciosu (- ów), a także bezpośrednie zachowanie się uczestników zajścia po ugodzeniu nożem.

Słusznie zauważył obrońca oskarżonego w apelacji, że sam rodzaj użytego narzędzia czy siła, z jaką działał sprawca nie są wystarczające „dla przyjęcia zamiaru zabójstwa nawet w postaci zamiaru wynikowego”.

Należy pamiętać, że oskarżony nie podjął żadnych szczególnych kroków, aby zaopatrzyć się w nóż. Po prostu sięgnął po narzędzie, które leżało przed nim na stole, i został to tego sprowokowany.

W. B. ostatecznie użył tego noża w bardzo umiarkowany sposób skoro ostrze miało 14,5 cm długości, a kanał rany około 7 cm. Zresztą biegły z zakresu medycyny sądowej potwierdził, że siła zadanego ciosu nie była duża, w skali od 1 do 5, mogła odpowiadać 3 (por. opinia – k. 126 akt).

Ważne jest, że oskarżony zadał tylko jeden cios. Ale najważniejsze są okoliczności związane z tym działaniem. To pokrzywdzony nachylił się nad siedzącym oskarżonym i prowokował go słowami „dźgnij mnie”. W. B. miał ograniczenia ruchowe, nie tylko miał kłopoty z poruszeniem się, ale także nie mógł całkowicie do góry unieść prawej ręki, w której trzymał nóż. Nie zadał ciosu na wprost, w środek klatki piersiowej, ale w jej lewą, górną część. Do tego uderzenie nożem było zadane pod kątem ok. 30 stopni, co też łagodziło jego zasięg.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy wyżej opisanych okolicznościach zdarzenia, oświadczeniu oskarżonego, iż nie chciał zabić kolegi wspartym natychmiastową próbą udzielenia pomocy A. S., nie sposób uznać, że W. B. godził się na śmierć pokrzywdzonego. I dlatego taką ocenę zamiaru Sądu Okręgowego uznano za niewłaściwą.

Konsekwencją zmiany tej oceny była zmiana kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. Tu nie budzi wątpliwości, że zadając cios nożem, nawet w boczną część klatki piersiowej, mając przeciętny poziom rozwoju intelektualnego, oskarżony mógł przewidywać spowodowanie obrażeń ciała, które realnie zagrażały życiu A. S.. A zatem jego czyn należało zakwalifikować z art. 156 § 3 k.k..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, orzeczona kara 6 lat pozbawienia wolności jest współmierna do stopnia zawinienia oskarżonego, uwzględnia okoliczności zdarzenia, zachowanie W. B. po zajściu, a także wymogi prewencji ogólnej. Trudno też uznać tę karę za szczególnie łagodną, skoro jest to średnioterminowa, bezwzględna kara pozbawienia wolności i została orzeczona wobec starszego mężczyzny (oskarżony ma obecnie (...) lata).

Na marginesie, zdaniem Sądu Odwoławczego, nawet gdyby uznać, że ocena zamiaru i przypisana przez sąd rozstrzygający kwalifikacja prawna czynu była prawidłowa, to w świetle ujawnionych okoliczności zdarzenia – kara 9 lat pozbawienia wolności była rażąco surowa.

Tak oceniając, Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację obrońcy oskarżonego i dokonał postulowanych w niej zmian.

Orzeczenie o kosztach obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym (600 złotych + VAT jako wynagrodzenie za obronę z urzędu plus 183,87 złotych za koszty dojazdu na rozprawę), znajduje swoje uzasadnienie w § 14 ust. 2 pkt. 5 i § 19 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) – tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461.

Ponieważ oskarżony nie ma znaczących dochodów, ani majątku, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zmianami), zwolniono go od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i od opłaty za obie instancje.